KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 8 (20) Grudnia 1859 Roku. № 337. Jutro, Śgo Tomasza Apostoła.

Onegdaj, w Kościele XX. *Reformatów*, X. Kwiryn *Służowski*, i X. Anastazy *Wojciechowski*, odbyli Prymicje; zaś X. Teofil *Bielski*, odprawi takowe jutro w tymże Kościele.

W Krasnymstawie r. b. dzień Śgo Franciszka-Xawerego obchodzili Parafjanie wystawnem Nabożeństwem, na które przybyło wiele Duchowieństwa Świeckiego i z Zakonów XX. *Kapucynów*, *Bernardynów*, *Dominikanów* i *Augustjanów*. Miejscowy Proboszcz, Kanonik i Dziekan, X. Andrzej *Bojarski*, któremu Opatrzność zleciła piękne posłannictwo nauczać serca i krzepić w nich wiarę, nie szczędził trudu aby Uroczystość Odpustu zupełnego, solennie była obchodzoną. Od samego rana lud pobożny tłumnie zalegał wszystkie zakątki tak olbrzymiej po Jezuitach Świątyni, w której duch rość musi, zatem i Modlitwa musi koniecznie być wielką. Tysiące lamp jaśniało, a w 12 uświecznikach płonęły złotem światłem pochodnie przed Obrazem Śgo Xawerego, wyobrażonym w chwili gdy w Nangasaki tysiącom Japończyków Chrzest udziela. Gdy to piszemy, przejęci jesteśmy tą myślą, że oddajemy cześć temu Świętemu Missjonarzowi, którego żywot z mównicy Ewangelicznej opowiedział X. Anicet *Sierakowski*, Ex-Prowincjał *Kapucynów*. Słowa urocze tego znakomitego mówcy, umieją głosić prawdy BOGA-Człowieka. Gdy zwrócił Modlitwę do wyobrażenia MATKI-Dziewicy, zdawało się że anielskie Jej spojrzenie wzniesione było do BOGA-OJCA, aby dał długie szczęście tym co się korzą przed Synem i Matką. Mszę Wielką celebrował przybyły z Dyecezji Podlaskiej X. Kanonik Hipolit *Stawiarski*, Proboszcz Parczowski, którego w czasie Processji poprzedzał długi szereg Prałatów, a gdy żegnał na wszystkie świata strony, możni z ubogiemi na klęczkach korzyli się przed błogosławieństwem, śpiewając: „Święty, Święty, Święty BÓG Zastępów, Niebo i Ziemia napełnione są chwałą Twoją!" Nieszpory celebrował X. Gabryel *Lewandowski*, Przeor XX. *Dominikanów* z Janowa, na których także muzyka pod dyrekcją Kapelmistrza Juljana *Lesig*, z Pułku Dragonów Xięcia *Oranji*, odgrywała wzniosłe pienia Religijne. Wreszcie jako w rocznicę objęcia Probostwa Krasnostawskiego, X. Proboszcz ugościł licznie zebranych, Duchowieństwo, Urzędników i Obywateli.

Dnia 22 b. m. we Czwartek, jako w dzień imienin ś. p. Zenony *Bader*, Panny, Córki niegdy Rektora i Kuratora Szkół, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój Jej duszy, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, o godz: 9tej z rana; na które, pozostała Matka wraz z Rodziną, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, o godz: 10tej z rana, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Głowackiego*, Dekoratora Teatrów Warszawskich, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, zmarłego.

Zofja z Przybyłowskich *Tierska*, Wdowa po Podpułkowniku Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, przeżywszy lat 73, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. W smutku pogrążeni: Brat i Siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację Jej zwłok, w dniu jutrzejszym o godz: 3ej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski; oraz na Nabożeństwo żałobne, w dniu następnym, to jest we Czwartek, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakows:-Przedmieściu, odbyć się mające.

Tomasz *Chojnacki*, Obywatel m. Piotrkowa, zmarł d. 13 b. m., pozostawiając w głębokim żalu liczną rodzinę. Przyjaciele ceniące cnoty zmarłego, zechcą mu zapewne oddać ostatnią posługę; zawiadamiamy ich zatem, że Nabożeństwo za spokój duszy Jego, odbędzie się jutro w Kościele XX. *Bernardynów* w Piotrkowie.

Berta *Janhtz*, Bona, będąca na Kuracji w Szpitalu Ewangelickim, onegdaj zmarła. Wyprowadzenie zwłok Jej, nastąpi w dniu 22 b. m. o godz: 2giej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na smętarz tegoż wyznania.

W Radomiu, dnia 14go b. m., Sekretarz Kolleg: Jan *Fürst*, ozdobiony Znakiem Honorowym za lat XX, Nadrachmistrz Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubernjalnym Radomskim, idąc do biurowej czynności, nagle żyć przestał. Prawość, uczciwość i usilna praca, te są główne zmarłego zalety. Stanowiły one temat do pięknego przemówienia nad jego ciałem przez X. Augustyna *Pawłowicza* Pijara. Urzędnicy ceniąc umiejący zmarłego zalety, pospieszyli oddać mu cześć pogrzebową na którą przez lat 35 w zawodzie publicznym szczerze zasłużył. Żył lat 55, i zostawił dobre imie dla pozostałych czworga Dzieci.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. i W. rs. 1 dla matki czworga dzieci na Tamce, żeby modliła się za duszę ś. p. *Zenony* w dzień jej imienin, dnia 22go b. m., to jest we Czwartek.

Składam w Redakcji *Kurjera* kop: 50 na Przytulisko zostające pod opieką Bractwa Ś. Wincentego *á Paulo*, z życzeniem, aby litości we serca poszły za moim przykładem i wsparły ten Zakład, gdzie kilkanaście nieszczęśliwych kobiet doznaje opieki i zaspokojenia wszelkich potrzeb życia. (Przytulisko istnieje na Tłomackiem pod Nrem 732).— ***.

Jutro w Resursie Kupieckiej, wieczór muzyki salonowej, urządzony pod dyrekcją P. Apolinarego *Kątskiego*, z uczestnictwem znakomitych Artystów i Amatorów. Początek o godz: 8ej. Bilety wydawane będą jak doniesiono.

W zeszłą Sobotę, około godziny 7ej wieczorem, kaleka bez jednej ręki, upadłszy schodząc pod Bankiem na trotuar przy ulicy Rymarskiej, złamał drugą rękę, i odwieziony został najętemi sankami na Marjensztadt. Dla tegoż nieszczęśliwego, tymczasowie, naoczny świadek, składa w Redakcji *Kurjera* kop: 10.—*A. W.*

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Pt. Wieluńskiego. — Jak pożądanem jest zaprowadzanie po miastach i większych gminach naszego kraju Sal Ochrony, tak znowu stało się konieczną potrzebą dla m. Wielunia przez 3-krotny pożar w jednym roku zniszczonego, utworzenie takiej Sali Ochrony dla małych dzieci ubogich rodziców. Rada Opiekuńcza urządziła na to w d. 16/28 Sierpnia r. b. loterję fantową. Zebrany z tej zabawy czysty dochód, wynosi rs. 290 k. 79. Świetny ten rezultat, zawdzięcza Rada Powiatowa niezmordowanym staraniom i zabiegom JJWW. i WW. Protektorek: *Karsznickiej, Niemojowskiej, Hlasko, Iwanow, Trzcińskiej, Regulskiej, Cieleckiej, Walenckiej* i *Koźmińskiej*; jak również i gorliwości w rozprzedawaniu biletów, i urządzeniu samej loterji Członkom Rady: *Sadowskiemu, Cieleckiemu, Regulskiemu, Wężykowi, Rudzkiemu, Trepce* i *Kożarskiemu.* Wynurzając w imieniu dziatek małych a ubogich, mających się stać w przyszłości moralnemi i sumiennymi pracownikami w wielkiem społeczeństwie ludzkości, najszczersze podziękowanie, Rada Powiatowa, podaje takowe do publicznej wiadomości. — Prezydujący, M. *Białecki.* Sekr. Rady, *Łęcki.*

Rsr. 127, nadesłane przez W. Panią *Jurkiewicz* z Kijowa do Redakcji *Czytelni Niedzielnej*, na budowę Kościoła, pod tytułem SERCA N. MARJI P., odebrano, i poleceniu jej zadosyć uczynione będzie w najkrótszym czasie. Za dar, imieniem całego Zgromadzenia, oświadczam nieskończoną wdzięczność; nadto jeszcze, w każdą pierwszą Środę miesiąca, Msza Święta odprawiać się będzie wiecznemi czasy, za wszystkich ofiarodawców. — Przełożona PP. Marjawitek, Paulina *Jelleo.*

Nakładem K. *Bernstejna*, przy ulicy Miodowej Nr 6, wyszła pieśń z podania, p. n. *Wieża Siedmiu Wodzów*, przez R. *Zmorskiego*, w ozdobnem wydaniu z rysunkami *Gersona* rytowanemi na drzewie, w zakładzie *Stiflego.* Aby ułatwić nabycie tego pięknego poematu, wydawca pomimo znacznych kosztów naznaczył cenę kop: 30 za exem:, za który w zwykłej cenie księgarskiej bez drzeworytów, naznacza się cenę k. 50.

Zajęcie jakie obudziły powszechnie artykuły o perłach krajowych, powodują nas do wzmianki, że połów pereł w niższej Bawarji, był w tym roku znowu bardzo obfity; z 700,000 muszel wydobytych z rzek Ilcu, Reger i kilku innych strumyków, uzyskano przeszło 1,200 sztuk pereł. Z tego należy przeszło 150 sztuk do pierwszego gatunku, i znajdują się między niemi bardzo rzadkie i piękne exemplarze. Najwięcej i najpiękniejszych pereł dostarczyły okręgi Viechtach i Degendorf, Passau i Obernzell. W samej niższej Bawarji jest 28 rzek i strumyków obfitych w muszle z perłami; także górny Palatynat i górna Frankonja dostarczają znacznego plonu. Od roku 1814 do 1859 wynosił ogólny dochód z połowu pereł do 150,000 złr., a znajdowało się między temi 8,937 sztuk pierwszej klassy, czystych i białych najpiękniejszego połysku.

Xięgarnia i skład materjałów pismiennych Adama *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd, obok domu zwanego *pod Lipką*, przysposobiła na nadchodzące Święta, *książki* w ozdobnej oprawie, służyć mogące na podarunki, w języku polskim, francuzkim, niemieckim, angielskim, tudzież materjały pismienne po cenach najumiarkowańszych.

Mój Redaktorze! Piszę do Ciebie poufnie, a więc *sza!* tak jest *sza!* ani słowa z mojego wstępu nie umieszczaj w *Kurjerze*, bo zatrułbyś mi niedługie już życie. W moim ostatnim artykule zapomniałem, że i *papugi* chodzą w krynolinach, i oto widzisz jak wystąpiła przeciw mnie Panna Otylja *Kakadu.* Ale mniejsza oto, w niektórych zarzutach ma ona słuszność, ale w innych rządzi się tylko wspomnieniami z ubiegłej romansowej przeszłości. Ona chce aby mężczyźni ustępowali kobietom z trotoarów! miły BOŻE, a przecież one same nas zrzucają swojemi obręczami; chce żebyśmy *kruszyli kopje!* co za szaleństwo! kopje teraźniejsze to kije billardowe, a tych kruszyć nie można bo drogo kosztują! Zapewne chciałaby jeszcze abyśmy jak dawni rycerze przy dźwięku gitary śpiewali pod balkonami naszych kochanek, ale cóż kiedy gitary już wyszły z użycia; w modzie są teraz fortepjany, a pozwolisz Redaktorze że niepodobna zawiesić sobie przez ramię na wstążce fortepjan, aby w tej arcy-niewygodnej *pozie* nucić przestarzałe romanse pod oknami pięknych bogdanek, które za boki brałyby się ze śmiechu, widząc utrudzenie i niemoc teraźniejszych *Trubadorów.* Więc mój Redaktorze z tego wszystkiego com Ci teraz napisał, ani słowa nie puść w obieg; jest to nawet Twój własny interes, bo mogliby Ci zarzucić że umieszczasz w piśmie Twoim polemikę *ptaków!* A teraz przystąpmy do rzeczy. Trzeba Ci wiedzieć że przyjechałem przed trzema dniami po zakup zabawek, mających służyć na kolendę prawie wszystkim dzieciom naszej okolicy. Co do liczby, pierwsze miejsce trzyma dom Pana *Gapińskiego;* dzieci massa, powiadam Ci że to prawdziwa rodzina *Agamemnona*, a i innym nie brakuje. Owóż przyjechawszy do Warszawy, zacząłem przegląd od Pana *Brünera*, w Hotelu Europejskim; śliczne tam są przedmioty; pająki, zegary, kandelabry, lampy, cygarniczki, kapelusze jedwabne, porcelany, nawet kalosze i paletoty gutaperchowe; to dla starszych dzieci; dla młodszych zaś domy, ogrody, wsie, konie i t. d. Najtrwalsze są zwierzątka z gutaperki, bo swawolna dziatwa nie tak łatwo one popsuje; kupiłem więc *pieska* i *kotka*, którym dosyć brzuszki nacisnąć aby jeden zaszczekał, drugi zamiauczał. Ztamtąd udałem się do fabryki Pana *Mintra;* tam znowu nieprzeliczona ilość jest zabawek; wszystko cudnie wykończone, eleganckie; nie będę Ci wyliczał rozmaitości tych przedmiotów, bo zapewne, jak zwykle, cennik one wykaże. Nabyłem tam damę z blaszanym sercem i pana z drewnianą głową... to się czasem trafia na świecie. Następnie udałem się do Pana *Laskiego* przy ulicy Senatorskiej. Fabryka to krajowa, nic nie znajdziesz zagranicznego, wszystko tam *domo-rosłe.* W ogóle ten skład ma minę potężnie wojowniczą; całe okna i stoły zalegają szeregi żołnierzy drewnianych, konie i armaty, wszystko to bardzo zgrabnie wyrobione ze swojskiego materjału. Zabrałem ztamtąd w kieszeni sześciu żołnierzy i cztery konie. Wyszedłszy od Pana *Laskiego* wstąpiłem po drodze do sklepu Pana *Dressa*, obok *Kanoniczek;* tutaj znowu inne piękne rzeczy, tu są podarunki mogące służyć na Gwiazdkę dla płci pięknej, eleganckie szpilki do włosów, brosze, łańcuszki i tym podobne przybory toaletowe wabią oko i zachęcają do kupna. Najdłużej jednakże zabawiłem w składzie zabawek Pana *Somerfelda*, przy ulicy Senatorskiej, na-

przeciw XX. *Reformatów;* tutaj taka massa jest cacek zagranicznych, tak są piękne, że w istocie trudny jest wybór. Ujrzysz tam konie samojazdy, powozy, teatrzyki, gdzie papierowi artyści milczą, tekturowa publiczność nic nie mówi, nie klaszczą, nie sykają, nie wywołują po 30-kroć, a jednak są wzajemnie zadowoleni; znajdziesz tam śliczne bukiety z prawdziwych zasuszonych kwiatów, hecę, akrobatów, myszy latające, dzieci płaczące, a nawet jest tam dziewczynka w powicių, która najwyraźniej mówi *papa* i *mama!* Uważasz Redaktorze! dziewczyna w pieluchach już *gada!* co to będzie dalej!... okropna przyszłość dla *kogoś!* Słowem, wybór tam jest trudny, i kto chce mieć piękny prezent dla dzieci niech tam pospieszy. No przyznaj jak wy nie macie się bawić w Warszawie mając tyle *cacek!* Ale muszę Ci jeszcze jeden komiczny fakt opisać. Nakupiwszy mnóstwo zabawek dla wszystkich moich sąsiadów, zmęczony i głodny wstąpiłem do pewnej restauracji i kazałem sobie dać porcję befsztyku. Po chwili wchodzi jakichś dwóch panów. „Ponieważ tak szalenie lubisz ozór na szaro, rzekł jeden, zobaczysz jak go tu doskonale sporządzają." Kazał dać dwie porcje. „Ciekawym, odrzekł drugi, bo już to mogę ci zaręczyć że nikt tak go nie przyprawia jak moja żona." Niedługo przyniesiono zachwalony ozór. „A co? zapytał pierwszy, wszakże wyborny?" „Ale gdzie tam! za *słodki*... oho! nie jest to *ozór mojej żony!*" I nie mojej, kiedy *słodki*, pomyślałem w duchu.— Całuję Cię serdecznie mój Redaktorze— Twój Przyjaciel.— W. *Kruk.*

Nakładem litografji J. *Müllera*, przy ulicy Senatorskiej Nro 20, opuścił prassę *Ochoczy Mazur*, skomponowany na fortepjan i ofiarowany W. Annie *Koryckiej* przez Florjana *Oborskiego*. Mazur ten grywany przez jednę ze znaczniejszych orkiestr tutejszych, zyskał ogólne zadowolenie. Jest do nabycia w powyższej litografji i we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Warszawie; oraz na prowincji: u S. *Arzta* w Lublinie, L. *Możdżeńskiego* w Kielcach i B. *Stablewskiego* w Płocku. Cena exemplarza kop: 15.

Z Wilna. — Wielce uzdolniony i niezmordowany w pracy Snycerz Wileński P. Jan *Ostrowski*, o którego wyrobach razy kilkanaście czyniono pochlebne wzmianki tak w Kurjerze Wileńskim, jako też we wszystkich pismach perjodycznych Warszawskich; w r. b. ofiarowawszy dla Petersburgskiej Akademji Sztuk Pięknych biusty: Wileńskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora *Nazimowa*, znakomitego Archeologa Eust: *Tyszkiewicza*, *Odyńca*, *Syrokomli*, *Malinowskiego*, Apol: *Kątskiego*, i wielu innych, odznaczające się tak uderzającem podobieństwem, jakoteż dokładnością wykonania, otrzymał od tejże Akademji Reskrypt daty 23 Paźdz: r. b Nr 1614, zawierający publiczne onej podziękowanie. Niemniej Prezes Wileńskiej Archeologicznej Kommissji w tymże samym miesiącu przyjąwszy od rzeczonego skulptora w darze wyborny posążek anatomiczny, dla Wileńskiego Muzeum starożytności, przez P. *Ostrowskiego* zrobiony, pismiennie go zawiadamia o zapisanie jego nazwiska w aktach tegoż muzeum, oświadczając mu również publiczne, za ten dar podziękowanie.

W tych dniach fabryka wyrobów lnianych w Żyrardowie, wysyła do Kijowa przez P. J. *Kaczyńskiego*, współwłaściciela składu płótna Żyrardowskiego w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 18 istniejącego, znaczną partję wyrobów czysto-lnianych. Wiadomość ta, nieobojętną zapewne będzie tak dla mieszkańców Kijowa, jako też dla osób przybywających na kontrakty noworoczne, zwłaszcza, że wyroby te po cenach fabrycznych sprzedawane będą.

(Art: n.) W przejeździe z Warszawy do domu przez miasto Płock, okoliczność zdarzyła, iż znajdowałem się w cukierni P. M. *Malczykowskiego*, dawniej do P. *Żółtowskiego* należącej, gdzie oprócz dobrego gustu, czystości, i zamożności tego zakładu, spostrzegłem zapasy cukrów deserowych z powierzchowności podobne do cukrów jakie świeżo w Warszawie zakupiłem. Sądząc, że to jest tylko naśladowanie wyrobów pierwszych cukierni Warszawskich, kazałem sobie dla przekonania własnego okazać gatunki tych cukrów. Znalazłem cukry P. *Malczykowskiego* w Płocku, te same i w niczem nieustępujące cukrom przezemnie zakupionym w Warszawie, a przytem i cenę ich umiarkowaną. Przejęty życzliwością dla każdego ziomka naszego, biorącego się do przemysłu i handlu, oddać prawdziwą i dobrą zaletę P. *Malczykowskiemu*, polecając go względom wszystkich jako w zawodzie swoim wydoskonalonego ziomka.—J. S.

Handel rycin Braci *Pellizaro*, na Krak:-Przedm: pod Nr 445, wprost odwachu, otrzymał znowu różne nowości. Przypominamy więc raz jeszcze, iż pomiędzy innemi, znajduje się znaczny zbiór obrazków, zwanych *Centurie*, które sprzedają się w paczkach po sztuk 100, od k. 50 do rs. 1 za paczkę, a które mogą służyć dla Proboszczów po parafjach, do rozdawania na podarki gwiazdkowe dla mniej zamożnej młodzieży.

Donieśliśmy, według zdania jednego z rolników, o obfitem urodzaju w tym roku buraków. Tym czasem według oświadczenia drugich z innych znowu stron kraju, obfitość ta wcale niedopisała. Pokazuje się zatem, że szczególniejszych wyjątków nie można brać za zasadę ogólnego urodzaju, czego dowodem, iż buraki wcale nie zeszły do tak nizkich cen, jak poprzednio przypuszczano.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 6,943, *pszenicy* czetw: 3,284, *jęczmienia* czet: 1,481, *owsa* czet: 4,936, *grochu* czet: 193, *gryki* czet: 426, *kaszy* jęczmiennej czet: 583, *mąki* żytniej czet: 761, pszennej czet: 523, *kartofli* czet: 1,140, *siana* fur 1,385, *słomy* fur 487.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich i Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 kop: 80½, *pszenicy* rs. 7 kop: 81, *jęczmienia* rs. 4 kop: 37, *owsa* rs. 2 kop: 83, *masła* pud rs. 8 kop: 50, *słoniny* suszonej i wędzonej pud rs. 4 k. 60, *kartofli* czet: rs. 1 kop: 68.— Sprowadzono w dniu 16 b. m. na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 288, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 311, w ogóle sztuk 599, *wieprzy* 1,244, *cieląt* 487; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 533, wieprzy 750, cielęta wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 20; z bydła stepowego wyprowadzono do Mokotowa sztuk 5, do Powązek 2; z bydła rasy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 24, na chów do Warszawy i Pragi sztuk 9, z powrotem do domu jako niesprzedane na targu sztuk 6.

Dogadzając życzeniom mieszkańców, przy ulicy Freta, Redakcja *Kurjera Warszawskiego*, otworzyła jeszcze jeden tamże Kantor w handlu win P. *Sztyblewskiego* Nr 275, gdzie od Nowego Roku, prenumerować już będzie można *Kurjera*.

(A. n.) W Poniedziałek dnia 13 b. m., Damie idącej ulicą Mazowiecką, około godziny 4tej z południa, wypadł pakiecik mieszczący różne sprawunki. Gdy przestrzeżoną została o zgubie; ten, który podniósł, zażądał rsr. cztery nagrody, a po długim targu, wymógł rubla jednego. Jegomość ów w futrze ubrany, zapewne złoży tegoż rubla dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, gdyż znając go z imienia i nazwiska, spodziewam się tego po nim.— *A. W.*

Pomiędzy rozrywkami jakie znowu litografja P. *Müllera* przy ulicy Senatorskiej Nr 467*b*, wymyśliła dla dziatwy, zasługuje na wzmiankę gra towarzyska p. n. *Zaklęte skarby Monte-Chrysto*, strzeżone przez dzikie zwierzęta. Pomysł P. *Müllera*, był bardzo szczęśliwy i kto wie czy zabawka ta, nie udała się mu najlepiej ze wszystkich, chociaż i poprzednie były doskonałe. Gra odbywa się z dwoma kostkami, a cena zabawki kopiejek 75 (zł: 5); bez kostek zaś tylko pół rubla. Również, nakładem P. *Müllera*, wyszły w nowej edycji i z rycinami *bajeczki* wierszem napisane przez P. *Rodziszewskiego*, jak również i wierszyk na gwiazdkę, a to wszystko dla pilnych i grzecznych dzieci pożyteczna kolęda. Cena tych książeczek nader jest przystępna, a wierszyk dla dziatwy biedniejszej, kosztuje tylko k. 3.

Dla tych wszystkich, którzy z powodu gwiazdki, szukają jakiego podarku, któryby był stosowny dla tego któremu pragną go ofiarować, i zarazem pożyteczny, nie odrzeczy będzie wspomnieć o handlu P. *Leonarda*, Nr 445 na Krak: Przedm:, wprost Odwachu. Handel ten jak corocznie tak i teraz zaopatrzył swój magazyn w rozliczne artykuły, które prócz ozdoby i użyteczności, stanowić mogą bardzo ładne upominki. Są tam dla Dam necessery, woreczki ozdobne, flakony do perfum, wachlarze, bransolety, brosze, szpilki, torebki, pudełka, perfumy, pomady, mydła i t. p.; dla mężczyzn: cygarniczki, teki, toalety, laski, parasole, porte-cigars, portmonetki, brzytwy; dla myśliwych: rogi, szrutownice, kartony, pasy, i t. p. przedmioty; dla dzieci: główki gumowe krzyczące, karabinki, katarynki grające, harmoniki, i wiele innych przedmiotów, a to wszystko po umiarkowanych cenach.

W tych czasach otwarty został, jak to donosiliśmy, nowy magazyn strojów i ubiorów damskich, pod firmą Julji *Mellerowicz*, na Krak:-Przedmieściu na 1szem piętrze, wprost odwachu, nad sklepem P. *Frażeta*, w domu W. *Kozłowskiego*. W magazynie tym, znajduje się wiele gotowych rzeczy, jak kapeluszy, czepków, kaftanów i okryć gustownych, a po cenach umiarkowanych. Można także powierzyć mu i robotę sukien, z których według zdania Dam, magazyn ten wywiązuje się dobrze.

Księgarnia Gustawa *Sennewaldа*, przy ulicy Miodowej pod Nr 481 (2), otrzymała następujące żurnale na rok 1859 (60): Journal des Dames et des Demoiselles, Magasin des Demoiselles, Le Conseiller des Dames et des Demoiselles. Tudzież przyjmuje prenumeratę na następujące pisma: Musée des Familles, Magasin pittoresque, Journal pour tous, La Semaine des enfants, Bazar, Penelope, Pariser Damenkleider Magazin, Pariser Modelle, Allgemeine Berliner Muster und Modenzeitung.

W tych czasach, ulica Miodowa świetnie wystąpiła, przyozdobiona będąc sklepami i wystawami tychże, oświetlonemi w porze wieczornej tak mocno gazem, że prawie przypominającemi blask dzienny. Do ozdoby tej przyłączyły się magazyny P. *Kwiatkowskiego*, który pod względem gustu i elegancji, nic nie pozostawia do życzenia i P. *Bednawskiego*, odpowiadającego równie świetnością. Nie na tem wszakże koniec, bo tuż naprzeciw tych magazynów, gdzie dawniej była księgarnia P. *Orgelbranda*, otworzono nowy magazyn ubiorów męzkich pod firmą P. *Dutkiewicza*, a magazyn ten stroi się pod względem powierzchowności, i zaopatruje w najróżnorodniejsze zasoby wewnątrz, jakie tylko moda wskazuje, a wygoda, taniość i elegancja wymaga. W rozlicznym tym zbiorze można wybierać dowolnie, zwłaszcza, że cechą tego magazynu jest akuratność i rzetelność, których P. *Dutkiewicz* dał liczne dowody, utrzymując ten sam zakład poprzednio przy ulicy Długiej, przez lat kilkanaście.

W liczbie rozlicznych pierwszo-rzędnych zakładów cukierniczych, w niemałe także zapasy, wzbogacił się w porze obecnej znany oddawna zakład tego rodzaju pod firmą niegdyś *Haberkanta*, na Nalewkach przy ogrodzie Krasińskich. Kto tylko więc zechce zaopatrzyć dom swój w słodycze czy to na większą lub mniejszą skalę, od najdrobniejszych cukrów do najwystawniejszych tortów, odznaczających się zarówno smakiem jak i wykwintnością, ten z łatwością to znajdzie tamże i najzupełniej zadowolony zostanie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Żona która zwodzi męża*, Pani *Ziemińska* i Panna *Świergocka* po 2 kroć, oraz PP: *Królikowski* 3-kroć, a *Chomanowski* i *Chomiński* po 2-kroć; po Komedji *Układy*, Pani *Bakałowicz* 3 kroć, Panna *Dutkiewicz* 2 kroć, oraz PP: *Stolpe* 3-kroć i *Chomanowski* 2-kroć; po Komedji, *Chłopi Arystokraci*, Pani *Kurcjusz*, Pan *Pańczykowski*, i oddzielnie Wszyscy.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie wznowiona Komedja Hr: Alex: *Fredry*, p. n. *Mąż i Żona*.

Onegdaj, o godz: 3ciej z południa, mężczyzna z nazwiska niewiadomy, lat około 40 mieć mogący, przybywszy na most, rzucił się do Wisły w miejscu niezamarzniętem jeszcze. Ciało jego dotąd pomimo poszukiwań, wynalezione być nie mogło. Człowiek ten ubrany był w płaszcz koloru szaraczkowego wypłowiały i czapkę rogatą.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop. 55; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 98 kop: 12, wartość kuponu kop: 87½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75 dają rs. 14 kop: 70, wartość kuponu kop: 29½.

AMERYKA. — Podług doniesień do Washingtonu nadeszłych, w stanie Utah szerzą się ciągle morderstwa, a morderców ukarać niepodobna, gdyż sąd przysięgłych z Mormonów złożony, nie wyda nigdy wyroku skazującego któregokolwiek z spółwyznawców. Wszyscy innowiercy w tameczném terytorjum zamieszkali, są przekonania, że niemożna tam przywrócić porządku, jeśli

procedura prawna zupełnie zmienioną nie będzie. Instrukcje Dowódcy wojsk są tak ograniczone, iż niemoże udzielać żadnej pomocy wojskowej w razie potrzeby, a armja okkupacyjna w Utah, przyczynia się jedynie do napełnienia pieniędzmi kieszeni Mormonów.— Z Charleston, w południowej Karolinie, piszą 13go Listopada, iż na odbytej wystawie płodów rolniczych i zwierząt, otrzymali nagrody w puharach srebrnych dwaj wystawcy, którzy przedstawili dwóch najsilniejszych sprowadzonych murzynów!! (St: An:).

Anglja. *Londyn, 15go Grud:.* — Z Korfu donoszą, iż Xżę *Alfred*, przybył tam 5go b. m. na okręcie *Euryalus*, i połączył się z stojącą w zatoce eskadrą Admirała *Mundy*. — Wiadomo jest, że Lord *Clyde*, Dowódca armji w Indjach, zamierza wrócić do Anglji. Również Jenerałom: Sir H. *Somerset*, dowodzącemu wojskami w Bombay oraz *Beresford* i *Craigie*, Naczelnikom dywizji w prezydenturze Madras, ubiega termin służby. Z tego zatem powodu, zajdą zmiany w sztabie wojsk Indyjskich, a mianowicie Sir *Hugh-Rose* zostanie główno-dowodzącym, w miejsce Lorda *Clyde*. Jenerał Sir Wiliam *Mansfield*, obejmie dowództwo w Bombay. Jenerałowie zaś *Mahlm* i *Spencer*, udadzą się do Madras, w miejsce Jenerałów *Beresford* i *Craigie*.— Arcy-Xiążę *Ferdynand-Maxymiljan* z małżonką, przybył 28go z. m. do Gibraltaru, a 3go b. m. odpłynął do Madery, gdzie poczyniono stosowne przygotowania na jego przyjęcie. Dostojni Podróżni mają podobno zwiedzić wyspy Azorskie i Kanaryjskie.— Podług doniesień z Korfu datowanych 10go b. m., tameczny Lord Nadkomissarz, otworzył Parlament przemową, w której zapowiedział liczne reformy w administracji. (St: An:).

Azja. — Z Jeddo 22 Września piszą, że w dniu tym, nastąpiła uroczysta wymiana ratyfikacji traktatu zawartego d. 8go Październ: 1858 r. między Francją i Japonją. — Z Kantonu pod d. 27go Październ:, dowiadujemy się, że nowe przepisy celne zostały ogłoszone przez władze Chińskie, a uznane przez Konsulów Francuzkiego i Angielskiego. Kierunek administracji celnej, oddano delegowanym w tym celu Europejczykom.—Z Indji Wschodnich nadeszły tu pierwsze posiłki wojskowe. — Władze tutejsze wypłaciły Francuzom pierwszą ratę przyznanego im wynagrodzenia. (St: An:).

Hiszpanja. *Madryt, 15go Grud:.* — W dzień Zwiastowania N. Panny MARJI, odbyło się w Kaplicy Zamkowej, w obec Króla i Królowej, poświęcenie dwóch sztandarów, które JJ. KK. Moście ofiarują dla armji Afrykańskiej. Po poświęceniu oddano sztandary Ministrowi wojny, dla przesłania ich gdzie należy. — Wczoraj wojska Maurów, zostały wzmocnione przez 4,000 piechoty i 6,000 jazdy, jak się zdaje pod wodzą *Muley Abbasa*. — Jenerał *Prim*, zajmuje się torowaniem drogi do Tetuano po miejscowości nadzwyczaj trudnej do przebycia. (St: An:).

Francja. *Paryż, 15go Grudnia.* — Mowa Cesarza do Xięcia *Metternicha*, jak to już donieśliśmy, nie odpowiedziała powszechnym oczekiwaniom. Nie zrobił on w niej najmniejszej alluzji ani do widzenia się w Villafranca, ani do traktatu Zürichskiego, ani do nadchodzącego Kongresu, i z tego powodu zapewne komentowana będzie w sprawach politycznych więcej pod względem tego co przemilczała, aniżeli tego co w niej powiedziano.— Dotychczas nic stanowczego jeszcze nie wiadomo o wyborze pierwszych Pełnomocników na Kongres, ale odpowiedzi w tym przedmiocie spodziewane były w Paryżu dziś wieczór lub jutro.— Wątpliwość, co do przybycia na Kongres Ministra Austrjackiego, Hr: *Rechberg*, jest bezzasadną.— Słychać, iż drugim Pełnomocnikiem Francuzkim na Kongres będzie X. *de la Tour d'Auvergne*.— Krąży tu pogłoska, że Austrja, zaraz pierwszego dnia Kongresu, zamierza wprowadzić kwestję zdetronizowanych Xiążąt Włoskich, i wymódz przynajmniej w zasadzie uznanie ich praw. W razie dopięcia tego, domagałaby się następnie, aby byli reprezentowani na Kongresie, ale wątpić należy, czy tego dopnie.— Korrespondencje z Wiednia samego utrzymują iż tam powszechnie sprawa Xiążąt poczytywana jest za straconą.— Chociaż wiadomości o stanie zdrowia Xięcia *Hieronima* są lepsze, jednakże dotychczas obawa o utrzymaniu go przy życiu nie minęła.— Dotychczas nie potwierdza się wiadomość o zmianie eskonty przez bank Francuzki. — Rząd postanowił, iż rozpoczęte już opróżnienie galer z więźniów, ma być ukończone w ciągu 1860 r.— Ogromne summy jakie Anglja zamierza przeznaczyć na uzbrojenie swych arsenałów, wywołały podobno widzenie się Cesarza z Lordem *Cowley*, i objaśnienia stosowne.— *Patrie* donosi, że niektóre Mocarstwa wzbraniają się być reprezentowanemi przez swych Ministrów, jeśli Anglja nie będzie reprezentowana przez jednego z znakomitszych Członków swego gabinetu.— (Nord, Ind: Bel:).

Frankfurt, *1go Grudn:.*— Na dzisiejszem posiedzeniu Bundestagu, przedstawiono wnioski Würzburgskie, to jest: ogłoszenie rozpraw Bundestagu, jednostajne prawodawstwo cywilne i kryminalne, jednostajne prawo o stałem zamieszkaniu i osiedleniu, rewizja ustawy wojennej związkowej, przez organiczne, a nie numeryczne zwiększenie armji związkowej, ufortyfikowanie wybrzeży morza Północnego i Baltyckiego. (Nord, Schl: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol, 8go Grud:.*— *Journal de Constantinople* donosi, że projekt ustawy wypracowany przez Komissję centralną w Fokszanach, wyraźnie uznał zasadę zupełnej unji Mołdawji z Wołoszczyzną pod obcym Xięciem, ale że Xiążę *Kuza*, projekt ten odrzucił, i Komissję rozwiązał.— Dziś odbyła się rada Ministrów, czy kwestja kanalizacji Suezu ma być poddaną pod rozbiór wielkim Mocarstwom.— Przybyło tu kilku Oficerów zagranicznych za kupnem koni. (In: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn. *16go Grud:.*— Parostatek *Bohémien* przywiózł wiadomości z Nowego-Yorku, datowane 3 b. m. — John *Brown* został ukarany śmiercią dnia 2go b. m. w Charlestown. Umarł on odważnie. Wieczór liczne meetingi, na których objawiono współczucie dla tej ofiary, odbyły się w Nowym Yorku.

Paryż, *17go Grudnia.* — *Monitor* dnosi, że Cesarz przyjmował Nuncjusza Papiezkiego, który doręczył list własnoręczny Jego Świątobliwości. — Tenże dziennik zawiadamia, że wczoraj wieczór, stan zdrowia Xięcia *Hieronima* był niebezpieczny. (Ind: Bel:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chełmski Stan: Ob: z Woli Kamockiej nr 625; Woroniecki Bolesław Xiążę z Glinek nr 625; Zawisza Xawery Ob: z Rudnika nr 413.

Wyjechali: Jeliński Ant: Ob: do Wilna; Kisielnicki Konst: Ob: do Stawu; Mirewicz Miecz: Ob: do Gałązek; Walewski Stan: Ob: do Wierowa.

Przyjechali koleją żelazną: Perks Wiljam Inżenier z Berlina nr 2779; Zwirzdowski Ludwik Porucznik Inżenierów z Paryża nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Murawiew Alex: Radca Stanu do Paryża; Scotti Michał Prof: Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych do Rzymu.

DONIESIENIA.

Nowo założony **Zakład Fotograficzny,** przy ulicy Świętojerskiej, w pałacu za kratami żelaznemi, Nr 1775, zdejmuje portrety codziennie od godziny 9ej do 3ej z południa, jako też panotypy na ceracie lub na szkle, po cenie kop: 50. Przyjmuje również Obrazy, Ryciny i Daguerotypy do kopjowania, po cenie bardzo umiarkowanej.—J. W.

Potrzebna jest **Pożyczka** Rs. 9,000, na 1szy Numer hypoteki domu murowanego, przy ulicy pryncypalnej; wiadomość przy ulicy Żabiej, w Sklepie Wyrobów Drucianych.

MEBLE są do sprzedania w najnowszym guście, jako to: **Garnitury** palisandrowe, mahon: i jesion:, Łóżka, Kozetki, Szezlągi, Pompadurki, Napoleonki, Konsolki, Etażerki, Bibljoteczki, Stoliki do kart i pod samowary, Stoły rozsuwane na 24 osób i mniejsze, Szafy rozbierane, Biurka, Komody mahoniowe i jesionowe, zwyczajne i do pisania, Parawany, Łóżeczka dziecinne, Krzesła wyplatane; także **Sztalugi** do malowania mahoniowe i jesionowe i t. d., po cenach zniżonych, przy ulicy Długiej Nr 30 nowy, w Hotelu Drezdeńskim, w tylnej oficynie na prawo, u Stolarza.— **J. A.**

SALOPA z najwyborniejszych skórek Tumakowych, pokryta rypsem jedwabnym Francuzkim, Kołnierz sobolowy, i dopiero wykończona, jest po sprzedania za Rs. 500; podług jej wartości, cena nadzwyczaj umiarkowana. Wiadomość u Morandów, w Magazynie Strojów Damskich, pod Numerem 411, w pałacu W. Grodzickiego.

Lokal na 1m piętrze od frontu, złożony z 2ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Komórki i Piwnicy, od Nowego Roku, w domu pod Nr 1417 przy ulicy Zielnej i Siennej, wprost ulicy Marszałkowskiej, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia.

Od wielu lat Szanowna Publiczność raczyła przekonać się o doskonałości wyrobów moich tak zwanych **LIPSKICH STRUCLI MAŚLANYCH**, a także **STRUCLI nadziewanych makiem, massą migdałową i konfiturami**, które zawsze życzeniu każdego odpowiadały. Mam przeto i teraz nadzieję, że Szanowni Kupujący nie pominą Zakładu mego, i obstalunkami swemi pod tym względem zaszczycić mnie raczą, które jak zawsze tak i teraz starać się będę jak najakuratniej ku zupełnemu zadowoleniu Szanownych Kupujących wykonać, a tem samem na względy Szanownej Publiczności zasłużyć.

Także znaleźć można u mnie zapas w znacznym doborze **CUKRÓW, TORTÓW I CIAST** w rozmaitych gatunkach, jak również **ESSENCJI** Ponczowej, Ananasowej i bez Ananasu; pierwszej pół butelki kop: sr: 75, a drugiej kop: sr: 60. — **C. Wedel.**

Ulica Miodowa Nr 484.

Jest do sprzedania **Dom** murowany, z piętrem i oficyną, w bliskości Kolei Żelaznej, którego przychód jeszcze znakomicie da się podwyższyć. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Korczkiego, Nr 1394, na 1m piętrze, rano o 8ej, po południu o 4ej.

Uwiadamiam Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekać będę **STRUCLE**, jak lat poprzednich, tak **maślane** jako i **postne**, na rozmaite ceny, które sprzedawane będą w Piekarni w pałacu Karasia; także przy ulicy Żabiej, w Pałacu Hr: Zamoyskiego i na Podwalu obok Apteki P. Elsnera, a o dobroci tychże Szanowna Publiczność już jest przekonana.— **J. Artzt.**



SKŁAD GŁÓWNY
PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO
EN GROS ET EN DETAIL
ANTONIEGO SKORUPKI,

w Piwnicy zwanej Hamburgską, przy ulicy Leszno Nr 655, obok Handlu L. Krupeckiego.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że zaopatrzyłem w znaczny zapas **DOSKONAŁEGO** wystałego PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO, Zwyczajnego MARCOWEGO i STARO-POLSKIEGO, z najcelniejszych browarów znanych z dobroci wyrobów, który sprzedaje się w naczyniach i butelkach po *cenach zniżonych fabrycznych stałych*; oraz Piwo Bawarskie na kufle sprzedaje się. *Nadmieniam* przytem, że w Składzie moim znajduje się znaczny zapas wystałego wybornego Porteru EXTRA DOUBLT STOUT, który się sprzedaje po cenach stałych; obstalunki większej ilości odstawiam.

CENNIK:

PORTER	PIWO BAWARSKIE:
Extra Doublt Stout:	Butelka Kop: 7 (Gr: 14).
Butelka Kop: 18 (Zł: 1 Gr: 6).	Pół Butelki Kop: $4^1/_2$ (Gr: 9).
Pół Butelki Kop: 11 (G. 22).	PIWO STARO-POLSKIE:
PORTER ZWYCZAJNY:	Butelka Kop: 4 (Gr: 8).
Butelka Kop: 10 (Gr: 20).	PIWO Zwyczajne Marcowe
Pół Butelki Kop: 7 (Gr: 14).	Butelka Kop: 3 (Gr: 6).

Zastaw na próżne butelki liczy się po K. $3^1/_2$ i 4 (7 i 8 Gr.)

Biorącym hurtownie odstępuje się stosowny rabat.

A. SKORUPKA.

Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że przyjmuję obstalunki do Piątku, na **OBIAD WIGILIJNY po Rs. Jeden** od Osoby; — zarazem nadmieniam, że każdodziennie wydaję **OBIADY** z pięciu potraw świeżo i dobrze sporządzonych, oraz **KOLACJE** z dwóch potraw po kop: 45, — z czem mam zaszczyt polecić się. — **Edward.**

W domu przechodnim Koeslera.

Potrzebni są **UCZNIOWIE** do **Giserni Czcionek.** Wiadomość pod Nr 663 przy ulicy Leszno Sąchockiego.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Jeden z pierwszych w mieście, istniejący od lat 15u przy jednej z pryncypalniejszych ulic Wilna, **ze wszelkiemi rekwizytami i zapasem**, jest do sprzedania natychmiast, z nadmienieniem, iż nabywca może pozostać i nadal w zajmowanym obecnie przez tenże Zakład Lokalu. — Życzący nabyć takowy, zechce zgłosić się do Właściciela, który obecnie znajduje się w Warszawie i mieszka w Hotelu Europejskim pod Nr 81.

Zawiadamiam, iż przy ulicy Długiej pod Nr 572, wprost Arsenału, otworzyłem nową **Fabrykę Cukrów i Ciast**, oraz przyjmuję wszelkie obstalunki jak w miejscu tak z Prowincji, na różne Torty Baumkuchy i t. p., za bardzo umiarkowaną cenę, z czem polecam się Szanownej Publiczności na następujące Swięta Bożego Narodzenia. — P. Bujewski.

Nagrody Rs. 30.

W nocy z dnia 15 na 16 Grudnia r. b., we wsi Kadłubskiej Woli, Powiecie Radomskim, o $1\frac{1}{2}$ mili od miasta Białobrzeg położonej, skradzioną została **KLACZ** szpakowata lat 5 mająca, miary dobrej, na lewym udzie nogi poślednej znak czyli cechę **S** ma wypaloną, a na prawym około osady ogona gwiazdkę białą i takąż na czole. Ktoby wykrył sprawców kradzieży lub dopomógł do odzyskania tej Klaczy, odbierze powyższą nagrodę.

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania **SALOPA** Elkowa, czarnym atłasem kryta, oraz **FORTEPJAN** o 6u oktawach w dobrym stanie. Widzieć można w Koszarach Sapieżyńskich przy ulicy Zakroczymskiej, u Stróża Jana.

Podpisany zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w Sklepach; przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 759 P. *Colemberga*, przy ulicy Piwnej Nr 119 W. *Mordwina*, w domu Pułkownikowskim zwanym w sieni w ulicy Nowogrodzkiej Nr 1608 W. *Stalińskiego*, dostać można od dnia 22go b. m. **STRUCLI** KRAKOWSKICH, tak Postnych jako Maślanych wszelkiego gatunku, jak również wszelkie Obstalunki na taskowe tamże przyjmowane będą. — F. *Biron*.

Bracia Bardet Ogrodnicy, w pałacu Ordynata Hr: Zamoyskiego, przy ulicy Senatorskiej zamieszkali, posiadają obecnie znaczną kollekcję **roślin kwitnących**, jako to: Kaktusy Epyphillum truncatum, szczepione w Pereskia, na wysokich łodygach i w kształcie koron, parasoli, szpalerów i t. p.; nadto Kamelje, Hyacynty, Tulipany, Primulki białe i różowe, Begonje, Róże i inne, z któremi na nadchodzące Święta, Szanownym Amatorom polecają się. Również można u nich dostać w każdym czasie jak zawsze, **Bukietów** i **Girland** w różnych kształtach.

DROŻDŻE

DUBELTOWE, z PIWA Marcowego, świeże, sprzedają się od dnia 20go b. m. w rozmaitych ilościach, w Składzie moim Porteru i Piwa Bawarskiego, przy ulicy Leszno Nr 655, obok Handlu L. *Krupeckiego*, zwanym Piwnicą Hamburgską. — A. S.

Są do sprzedania **Powozy** nowe, jak najświeższego fasonu, jako to: Kocz duży z fordeklem, Faeton z fordeklem, Koczyk mały bez fordekla, Faeton używany z fordeklem, zupełnie odnowiony, w tak dobrym stanie jak nowy, i **Sanki** nowe, są do sprzedania pod Nrem 23 przy ulicy Elektoralnej.

PŁASZCZ Niedźwiedziami podbity, używany, w dobrym stanie, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, za przystępną cenę, przy ulicy Dunaj wązki pod Nrem 135, na 1m piętrze od frotu, wprost ulicy Piwnej.

Znany od tylu lat
MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
pod firmą:
T. BIAŁKIEWICZA,
przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera, pod Nrem 490.

Jak poprzednio, tak i teraz, zaopatrzony jest w najświeższe i jak najpiękniejsze **materjały**, tak zagraniczne jako też i krajowe. Wszelkie obstalunki wykończają się podług najświeższych wzorów i jak najstaranniej na czas umówiony, bez najmniejszej zwłoki. Również można dostać **Garderoby** gotowej, wykończonej wedle najpóźniejszej mody i po cenach bardzo przystępnych, o czem donosząc, polecam się łaskawej pamięci JJWW. Panów. — Tamże są do sprzedania dwa **Futra** mężkie. — **A. Białkiewicz,**

W domu Wgo Skwarcowa, w lewym pawilonie, idąc z placu do Ogrodu Saskiego, na drugiem piętrze od frontu, są do najęcia od Nowego Roku, trzy **Pokoje** i Przedpokój, z Meblami lub bez Mebli; wiadomość tamże.

Dwa MAJĄTKI ZIEMSKIE, z oddziełnemi xięgami hypotecznemi, złączone najściślej granicami Domaszownica i Wólka w Guberuji Lubelskiej, Powiecie Łukowskim położone, od miasta Kałuszyna mil sześć, od rzeki spławnej Wieprza mil trzy; grunta żytnie 1ej klassy, las zakonserwowany, łąki gruntowe do 1,500 fur siana, obszerności 220 włók, czyli dziesiatyn 3,300 mające, z dwoma Aparatami Pistorjusza, Browarem piwnym, z trzema Młocarniami, Młynem i Tartakiem, z pańszczyzną, daninami i zakładami dworskiemi; wysiewu ozimego 700 korcy. Są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa Osób trzecich. Wiadomość na gruncie, gdzie mappy i regestr pomiarowy z 1809 r. znajduje się. Można jechać przez Garwolin, Żelechów lub Siedlce i Łuków.

POSIADACZ
Pięciu srebrnych i Dwóch brązowych **Medali**
Wystaw produktów krajowych i Kwiatów
tudzież dwóch POCHWAŁ piśmiennych
CK. Towarzystwa Agronomicznego w Wiedniu i Węgierskiego Towarzystwa Rolniczego w Peszcie.

HANDEL NASION I KWIATÓW
KAROLA **MAYR** W PESZCIE.
nad Dunajem, w domu narożnym Koermendy'ego, dawniej Klopfinger'a, naprzeciw Niemieckiego gmachu Teatralnego
„pod zielonym wieńcem".

Poleca wszelkie gatunki **Nasion** gospodarczych, szczególniej Koniczyny, Trawy, jakoteż inne **Nasiona pastewne** engros i częściowo; dalej, prawdziwe Holenderskie i Francuzkie Nasiona Kuchenne, Ogrodnicze i Warzywne, najprzedniejszy wybór z pierwszych Zakładów Europejskich; bogaty zapas całkiem świeżych Nasion **Drzew** Leśnych tak iglastych jako i liściowych, a szczególniej Jesionów; Olsz, Brzóz, Modrzewi, Jodeł, Sosien, Akacyj, Morwów i t. p.; najnowszy i najpiękniejszy wybór **Nasion Kwiatowych**, a między temi prawdziwe Erfurckie Lewkonje, Astry i inne.

Własny wielkim kosztem urządzony Zakład
„GARTENETABLISSEMENT, KOENIGSTRASSE L. 82"
Choduje więcej jak 1,000 najpiękniejszych, najrzadszych i najnowszych **Kamelji**, Azaleców, Rododendronów Eryli, Róż, Pelargonji i t. p. i także po najprzystępniejszych cenach sprzedaje. — Najpiękniejsze Georginje, tysiące najszlachetniejszych Drzew owocowych i Latorośli Winnych, jako też wszelkie najnowsze Angielskie **Krzewy** bywają we wszelkich kierunkach w najpraktyczniejszem opakowaniu rozsełane. — Korrespondencje zamawiają się w języku Niemieckim lub Francuzkim. — Sprzedaż **Cebulek** Kwiatowych rozpoczyna się w jesieni, a spisy najpiękniejszych Hijacyntów, Tulipanów, Narcyzów, Tacetów i t. p., wprost z Haarlem i Holandji sprowadzanych, udzielają się na żądanie **gratis**.

MASSA
DO ZAPRAWIANIA PODŁÓG I POSADZEK
w 8u najpiękniejszych kolorach,
(znana ze swej dobroci i praktyczności),
WYROBU
PATENTOWANEJ FABRYKI FARB I LAKIERÓW
J. A. KRAUSSE.

W znacznym przysposobiona zapasie, sprzedaje się po cenach stałych w **FABRYCE** przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2163, wprost Kościoła; w **SKŁADZIE GŁÓWNYM** przy ulicy Miodowej Nr 481, wprost Rządu Guberujalnego, oraz w wiadomych już Składach i Handlach, tak tu w Warszawie, jak i na prowincji, we wszystkich miastach Gubernijalnych i Powiatowych, a tyle razy przez Pisma tutejsze ogłaszanych, tak w Warszawie, jak w Cesarstwie.

W **Składzie Owoców**, w domu PP. Wizytek na Krako:-Przedm: przygotowano na Święta **Jabłka** w rozmaitych gatunkach, na kopy i jak sobie kto życzy; oraz Maki, Gruszki wyborowe, na ruszni suszone, Śliwki, Orzechy w rozmaitych gatunkach, Miód, Marynaty, Grzyby, Korniszony, Rydze, Szampiony, a nadto otrzymano także świeży transport Ananasów, Konfitur, Konserw i t. p. Owoców.

Drożdży świeżych dostać można przy ulicy Leszno, w domu Wgo Smideckiego, w Sklepie obok Razury.

Z powodu nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, **ZAKŁAD** podpisanej zaopatrzonym został we wszelkie gatunki wyborowych **Wódek i Likworów**, mianowicie: Likwory: Ananasowy, Czokoladowy, Malinowy, Waniljowy, Imbierowy, Curasau i t. p.; Wódki w różnych gatunkach wystałe, stare, w flaszkach pieczętowanych, oraz inne gatunki **Spirytusów**. — Sprzedaż takowych odbywa się w Zakładzie i Sklepie, przezemnie przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1305 utrzymywanym, **po cenie fabrycznej**, z celniejszych Dystylarni Warszawskich. Z czem Właścicielka poleca się łaskawej Publiczności, jak niemniej z dobo-rową i osobliwą **Wódką Jurzchówką.**

Scholastyka Karwowska.

W **Piekarni Angielskiej** na Nowym-Świecie, w domu W. Bothe, Nr 1298 lit: B, dostanie na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia gotowych **Strucli** maślanych, z makiem, Migdałowe i wodne, po różnej cenie i wielkości; wypiek rozpocznie się od Czwartku z rana w bieżącym tygodniu; obstalunki przyjmują się od Niedzieli. Wszelkie wypieki czyli wyroby już są znane Szanownej Publiczności, iż niczego nie szczędzi się, byleby do gustu i smaku trafić. **Drożdży** suchych i pewnych dostanie każdego czasu, za które się ręczy.

We wsi **SUCHAWIE**, w dobrach Włodawskich, przy trakcie z Włodawy do Lublina położonej, zaprawadzoną została

DYSTYLARNIA

w której **WÓDKI** Gdańskie słodkie, Likwory, Kremy i Rum, wyrabia znany ze znajomości swej sztuki, Dystylator, Jacek **Szymański**. Wszelkie wyroby tejże Dystylarni sprzedają się na miejscu w większych i mniejszych partjach, po cenach umiarkowanych.

Jest do sprzedania garnitur MEBLI mahoniowych, jako to: 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kozetka, Stół, Stolik do kart i Kozetka skurą amerykańską pokryte. Wiadomość pod Nr 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej, w Fotografji.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. — Podaje do wiadomości, że w dniu 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 11ej przed południem, w Biurze Dyrekcji Mennicy, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonem, odbędzie się licytacja głośna sprzedaży: a) Stali lanej funtów 10,180; b) Żelaza kutego w okruchach funtów 6,946; c) Żelaza lanego starego funtów 8,646; stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji Mennicy, mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacji oznacza się: za Stal Rs. 101 kop: 80, za Żelazo kute Rs. 52 kop: 9¹/₂, za Żelazo lane Rs. 43 kop: 23; na kaucję oznaczą się 9tą część wartości szacunkowej przedmiotów do licytacji podanych. — Pełn: ob: Dyrektora, A. Hann.

Massę czysto-woskową do zaprawiania podłóg i posadzek w 8u kolorach, jak corocznie tak i teraz, na nadchodzące Święta, przysposobiła w znacznym zapasie, znana od lat 30u Fabryka Wyrobów Chemicznych R. Hirschenfelda, i takową po cenach stałych sprzedaje w swych Składach, przy ulicy Senatorskiej w domu PP. Kanoniczek pod Nr 464, i przy ulicy Nowy-Świat, w pałacu Hr: A. Zamoyskiego Nr 1245 A.


Z Łazienek Majewskiego, wybiegł dnia 18 b. m., **PIESEK** sześć miesięcy mający, kasztanowaty, z łatkami do połowy nóg białemi, na szyi biała odmiana w kształcie obróżki, a obok tego obróżka czerwona z dzwoneczkiem. Kto go odprowadzi otrzyma przyzwoitą nagrodę.


Szczenięta całe morągowate, są do sprzedania z rassy prawdziwych angielskich Buldogów, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 376, wprost Hotelu Saskiego; wiadomość u Stróża w podwórzu.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 6. (Przyb:)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Staroświecczyzna i Postęp czasu.*

Podczas dzisiejszego wielkiego i nadzwyczajnego Widowiska w Cyrku P. **Carre**, na benefis wesołego komika P. Leopolda **Nesnami**, przedstawić się mającego, benefisant z swym pięcioletnim synem, okazywać będzie zadziwiające sztuki gimnastyczne i inne zabawne sceny, jak „Śniadanie Chińskie," i t. p. Przytem Amazonki i Jeźdzcy, zupełnie nowe dowody zręczności i śmiałości naprzemian dawać będą.

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej**, Zabawa Muzykalna pod dyrekcją **J. Fuchs.** Początek o godzinie 5ej.

TIVOLI. — Na jutro szykuje się Program zupełnie nowy, do którego już piąta próba z rzędu się odbywa. Zacznie się o godzinie 7ej. — Dziś z powodu Wieczoru Muzykalnego w Resursie Kupieckiej, Orkiestra w Tivoli nie gra. — Przytem zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż Salony w Tivoli są zawsze na usługi gotowe i przyjmują się zamówienia czy to na Wesela, Obiady lub Kolacje z grona przyjacielskich złożone, a Restauracja mieści wa wraz z Piwnicą, wszelkim żądaniom zadość uczyni.

MUZYKA P. Jacobiego, każdodzienie w **Kawiarni Warszawskiej** Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

Dentysta *Ziemiański*, przeniósł swoje mieszkanie z Krako:-Przedm: na ulicę Czystą, obok hotelu Europejskiego, pierwszy dom za pałacem Hr: Stan: *Potockiego* do domu W. *Kuszla*, pod Nr 415.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Konst: Thiel przy ulicy Bielańskiej.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu L. Krupeckiej na Lesznie, wprost Rymarskiej, sztuka po kop: 4.

OSTRYGI świeże nadchodzą codziennie do Handlu L. G... przy ulicy Rymarskiej Nr 471 lit: E, naprzeciw Banku.

OSTRYGI wyborowe świeże codziennie, nadchodzą do Handlu A. Stępkowskiego Nr 473c, wprost Teatru.

Do Handlu T. CZABAN, w gmachu Teatralnym, nadeszły świeże wyborowe **OSTRYGI**.

OSTRYGI świeże codziennie nadchodzą do Handlu Józefa WOLFFIN Nr 547a ulica Długa.

W Drukarni Kurjera Warsza:. — Wolno drukować, dnia 8 (20) Grudnia 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.